

Sygn. akt II KO 2/23

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **D. B.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 1 lutego 2023 r.,
wniosku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie zawartego
w postanowieniu

z dnia 29 grudnia 2022 r., sygn. akt V K 313/22

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie wskazanym
wyżej postanowieniem wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem, w trybie art. 37
k.p.k., o przekazanie do rozpoznania sprawy przeciwko D. B., któremu zarzucono
popęlnienie szeregu przestępstw z art. 286 § 1 k.k., innemu równorzędnemu
sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Argumentowano przy tym, że
przedmiotowa sprawa została przekazana przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu (k.
367) w trybie art. 36 k.p.k. Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Śródmieścia w
Warszawie z uwagi na względy ekonomiki procesowej, które – jak wykazywano w
niniejszym wniosku – w żadnym wypadku nie uzasadniały takiego rozstrzygnięcia w
tej sprawie. Podnoszono również, że do Sądu Rejonowego dla Warszawy –
Śródmieścia w Warszawie nagminnie trafiają sprawy z terenu całej Polski, z tego

powodu, iż Sąd ten jest właściwym, w sytuacji, gdy nie można ustalić miejscowej właściwości sądu według innych przepisów (art. 32 § 3 k.p.k.). Nadto, w jego właściwości pozostają aż trzy jednostki prokuratury, co generuje bardzo duże obciążenie, zwłaszcza sprawami w których podejmowane są czynności w postępowaniu przygotowawczym. To wszystko natomiast uzasadnia, że zachodzą okoliczności, o jakich mowa w art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Wniosek nie jest zasadny.

W przedmiotowej sprawie, wbrew zapewnieniom tego Sądu, nie zachodzą bowiem przesłanki uzasadniające skorzystanie z art. 37 k.p.k. Zmiana właściwości sądu, o której mowa w tym przepisie, ma służyć wyeliminowaniu potencjalnego zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości związanego z faktem rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. Skorzystanie z właściwości delegacyjnej może nastąpić zupełnie wyjątkowo, a więc w sytuacji, gdy zachodzi konieczność zabezpieczenia realizacji konstytucyjnego prawa do rzetelnego (jawnego, sprawiedliwego) przeprowadzonego przez bezstronny i niezależny sąd oraz bez nieuzasadnionej zwłoki procesu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). W interesie dobra wymiaru sprawiedliwości mieści się więc także rozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie czyli w możliwie jak najkrótszym czasie, o czym stanowi również przepis art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.

Takie okoliczności i zagrożenia z pewnością nie występują w niniejszej sprawie. Zastrzeżenia odnośnie nadmiernego przeciążenia wpływem aktualnie właściwego Sądu i mające stąd wynikać zagrożenia dla sprawności rozpoznania spraw zlegających w tym Sądzie nie stanowią wystarczających przesłanek do skorzystania z art. 37 k.p.k. Instytucja delegowania sprawy innemu równorzędnemu sądowi, nie służy bowiem rozwiązywaniu problemów mających postać wyłącznie organizacyjno-techniczną. Nie negując ilości spraw wpływających do tego warszawskiego sądu, który jako jedyny ma w obszarze swojej właściwości aż trzy jednostki prokuratury, a nadto na mocy art. 32 § 3 k.p.k. jest również sądem warunkowo właściwym dla spraw z obszaru całego kraju, stwierdzić jednak należy,

że tego rodzaju problemy powinny rozwiązywać odpowiednie organy i władze w ramach kompetencji ustrojowych, nie zaś Sąd Najwyższy w trybie art. 37 k.p.k.

W ramach niniejszego postępowania nie jest również możliwa kontrola zasadności wydanego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu rozstrzygnięcia, o przekazaniu tej sprawy w trybie art. 36 k.p.k. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie. Wyjaśnić bowiem należy, że nawet w przypadku ewidentnej wadliwości takiego orzeczenia, nie można w przedmiotowym postępowaniu doprowadzić do usunięcia jego skutków, zwłaszcza odwołując się do dobra wymiaru sprawiedliwości. Jak podkreśla się bowiem w licznych orzecznictwie, taka kontrola przez Sąd Najwyższy byłoby bowiem równoznaczna z przeprowadzeniem nieprzewidzianej przez ustawę weryfikacji orzeczenia wydanego na podstawie art. 36 k.p.k., które nie jest przecież zaskarżalne. Stanowiłoby to zatem niedopuszczalne obejście zarówno dyspozycji przepisu art. 36 k.p.k., jak i art. 37 k.p.k. (tak np. SN w postanowieniach: z 25 listopada 2020 r., IV KO 110/20; z 30 sierpnia 2022 r., II KO 71/22). Z tego też powodu, wszelkie podjęte we wniosku próby zanegowania istnienia podstaw uzasadniających omawianą decyzję, są bez znaczenia dla oceny przesłanek z art. 37 k.p.k.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia wniosku, orzeczono jak w sentencji postanowienia.